

Sygn. akt *I ACa 880/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Mikołaj Tomaszewski**

Sędziowie: **SA Jacek Nowicki**

SA Ewa Staniszevska /spr./

Protokolant: **st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek**

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 26 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 86/13

1. **oddala apelację;**
2. **nie obciąża powoda poniesionymi przez pozwanego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**
3. **przyznaje adwokatowi W. K. (1) od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 6.642 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Jacek Nowicki Mikołaj Tomaszewski Ewa Staniszevska

--	--	--

Sygn. akt I A Ca 880/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 stycznia 2013 r. powód S. M. domagał się od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez (...) zasądzenia kwoty 500.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2012 r. do dnia zapłaty

tytułem odszkodowania za wydanie niezgodnej z prawem decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971 r.

W ocenie powoda decyzja z dnia 19 kwietnia 1971 r. jaka zapadła była niezgodna z prawem, bowiem przedmiotowego gospodarstwa nie sposób było uznać za opuszczone po umieszczeniu A. M. w szpitalu psychiatrycznym, bowiem nigdy nie zostało opuszczone, powód i jego brat H. poza podjęciem dodatkowego zatrudnienia nigdy nie zrzekli się praw do tego gospodarstwa, pracowali cały czas w tym gospodarstwie, co znalazło odzwierciedlenie w decyzji (...) z dnia 27 sierpnia 2012 r., na podstawie której stwierdzono nieważność decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971 r.

Wartość przedmiotu sprawy obejmuje tylko szacunkową wartość budynków, które zostały przez pozwanego rozebrane i które należy na tym gospodarstwie rolnym odbudować w celu umożliwienia zamieszkania.

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 stycznia 2014 r. pozwany Skarb Państwa (...) reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (obecnie Rzeczypospolitej Polskiej) wniósł o oddalenie powództwa, obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego podniósł m.in. brak wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Powód nie wykazał szkody, decyzja stwierdzająca nieważność orzeczenia z dnia 19 kwietnia 1971 r. przywróciła z mocą wsteczną własność nieruchomości dotkniętej nacjonalizacją, brak zaś związku przyczynowego pomiędzy decyzją a rzekomą szkodą wskazywaną przez powoda – istnienie takiego adekwatnego związku przyczynowego powód powinien udowodnić tym bardziej, iż decyzja nieważnościowa zapadła wyłącznie z przyczyn formalnych – tj. wydania jej wobec nieżyjącego A. K. (domniemanego spadkobiercy ustawowego S. K.), poza tym była merytorycznie słuszna, bowiem z postępowania dowodowego prowadzonego przez organ administracji wynikało, iż gospodarstwo było opuszczone.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu, przy czym nie obciążył powoda poniesionymi przez pozwanego kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji powołał się na następujące ustalenia i wnioski prawne.

Własność gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami o powierzchni 9,68 ha położonego w L. (...), gmina K. nabył w roku 1948 na podstawie dekretu z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na Obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska -dziadek powoda S. K..

Od początku nabycia przedmiotowej nieruchomości rolnej S. K. nieformalnie przekazał ją swej córce A. M. i jej mężowi S. M., sam pozostając na gospodarstwie położonym w A. oddalonym od L. około 50 km. Z małżeństwa A. i S. M. urodziły się dzieci: S. M., H. M., Ł. M. (1) (obecnie M.), M. M. (2), które wraz z rodzicami zamieszkiwały w L. (...).

W 1956 r. zmarł dziadek powoda - S. K..

W 1964 r. zmarł ojciec powoda - S. M..

W 1967 r. matka powoda - A. M. na skutek zaburzeń psychicznych przebywała przez trzy miesiące w szpitalu psychiatrycznym

Następnie od dnia 24 września 1969 r. do dnia 16 sierpnia 1971 r. A. M. była hospitalizowana w szpitalu psychiatrycznym w M., w tym czasie wyżej wymieniona miała pod opieką dwoje małoletnich dzieci Ł. i M..

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w K. w tym czasie wnioskowało o przejęcie tegoż gospodarstwa na rzecz Skarbu Państwa z uwagi na brak odpowiedniego użytkownika gospodarstwa, które uległo całkowitemu zniszczeniu. Powyższy organ wskazał w uzasadnieniu wniosku, że ziemia jest nieobrabiana, a budynki gospodarcze jak i dom mieszkalny kompletnie zniszczone, córka S. A. M. nie jest zdolna do prowadzenia gospodarstwa z uwagi na chorobę

psychiczną, natomiast jedyny wówczas pełnoletni syn A. S. M. pracuje w (...) w K., a pozostałe dwoje dzieci zostało umieszczonych w D.. Zaś Siedemnastoletni syn A. H. M., który przebywa razem z matką, nie przejawia jak wynika z uzasadnienia wniosku chęci do podjęcia pracy w gospodarstwie, które od dwóch lat jest nieobrabiane i zdaniem Prezydium należy uznać je za opuszczone.

Wobec treści powyższego wniosku - Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. podjęło działania zmierzające do wyjaśnienia sprawy gospodarstwa rolnego w L., występując w 1968 r. do Sądu Powiatowego w T. o stwierdzenie nabycia spadku po S. K. – tabularnym właścicielu ww gospodarstwa.

We wniosku Prezydium Rady Narodowej w T. z dnia 27 marca 1968 r. adresowanym do Sądu Rejonowego w (...), wskazano, że gospodarstwo położone w L., które pozostawił spadkodawca jest ekonomicznie zaniedbane, budynki uległy zawaleniu, a grunty leżą odłogiem. Nadmieniono, że Biuro Prezydium G.R.N. w K. wystąpiło z wnioskiem o przyjęcie tego gospodarstwa na rzecz Skarbu Państwa jako opuszczonego. Wydział (...) i Leśnictwa stwierdził, że gospodarstwo to było użytkowane przed śmiercią spadkodawcy przez jego córkę A. M., która cierpi na zaburzenia psychiczne, w związku z czym mogą zachodzić przesłanki ograniczenia A. M. zdolności do czynności prawnych i gospodarstwo może nosić cechy opuszczenia.

W treści pisma wskazano także, że zmarły S. K. oprócz A. M. pozostawił jeszcze troje dzieci: T. S., M. M. (4) i A. K.. Podkreślono, że ww. spadkobiercy nie interesują się gospodarstwem spadkowym i w związku z tym wniosek z urzędu staje się konieczny i uzasadniony.

W postępowaniu toczącym się w Sądzie Powiatowym w T. pod sygnaturą (...) uczestniczyła między innymi A. M., jednak postępowanie to zostało zawieszone, następnie umorzone, bowiem organ nie przedstawił mimo zobowiązania sądu aktu urodzenia S. K., co sąd uznał za przeszkodę uniemożliwiającą nadanie sprawie biegu.

Decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971r. orzeczono na podstawie art 2. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o zmianie dekretu z dnia 18 kwietnia 1957 r. i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1961 r. w sprawie opuszczonych gospodarstw rolnych przejęcie na własność Państwa gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami o łącznej powierzchni 9,68 ha, zapisanego w księdze wieczystej nr (...) w Państwowym Biurze Notarialnym w T., opuszczonego w 1970 r. przez domniemanych spadkobierców nieżyjącego S. K. tj. T. S., M. M. (4), A. M. i A. K.. Wskazano, że przejęcie następuje bez odszkodowania.

W uzasadnieniu wskazano, że gospodarstwo rolne położone w L. z zabudowaniami po zmarłym S. K. nie zostało objęte przez spadkobierców i nie jest poddawane właściwym zabiegom agrotechnicznym w związku z czym zgodnie z wymienionymi na wstępie przepisami zostało uznane za opuszczone. Wobec czego mając na uwadze konieczność właściwego zagospodarowania gruntów orzeczono o przejęciu gospodarstwa bez odszkodowania.

Powód oraz jego młodszy brat H. M. pracowali w K. w tym czasie i zamieszkiwali w R..

Wnioskami z dnia 12 maja 1990 r. powód oraz jego rodzeństwo M. M. (2) i Ł. M. (2) oraz ciotki powoda T. S. i M. M. (4) rozpoczęli działania zmierzające do odwrócenia skutków prawnych decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r. i domagali się przywrócenia terminu do złożenia odwołania od decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971 r.

Postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 30 lipca 1990 r. w sprawie o sygn. akt (...) odrzucono skargi powoda i M. M. (2), Ł. M. (2), T. S. oraz M. M. (4).

Następnie wnioskiem z dnia 7 kwietnia 1993 r. powód i M. M. (2), Ł. M. (2), T. S. oraz M. M. (4) wnieśli do Wojewody P. wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971 r.

Decyzją (...) z dnia 23 kwietnia 1993 r. odmówiono stwierdzenia nieważności decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971 r.

Decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 27 lutego 2006 r. po rozpatrzeniu odwołania powoda i M. M. (2), Ł. M. (2), T. S. oraz M. M. (4) uchylono decyzję Wojewody P. z dnia 23 kwietnia 1993 r. w całości i umorzono postępowanie przed organem pierwszej instancji, wskazując, że niniejsza decyzja jest ostateczna.

W międzyczasie, tj. kiedy powód i jego rodzeństwo podejmowali działania prawne zmierzające do uchylecia skutków prawnych decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r. inicjowane były również przez powoda i jego rodzeństwo liczne sprawy sądowe tj. o ubezwłasnowolnienie A. M. oraz sprawy spadkowe i tak postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 25 czerwca 1991 r. w sprawie o sygn. akt (...) stwierdzono nabycie spadku po zmarłym w dniu 16 stycznia 1956 r. S. K. przez T. S., M. M. (4), A. M. i A. K..

Postanowieniem z dnia 10 lipca 1991 r. Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu w sprawie o sygn. akt (...) matka powoda - A. M. została całkowicie ubezwłasnowolniona z powodu schizofrenii paranoidalnej.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 23 lipca 1991 r. w sprawie o sygn. akt (...) stwierdzono nabycie spadku po zmarłym w dniu 29 maja 1964 r. S. M. przez A. M., S. M., M. M. (2), Ł. M. (2) i H. M..

Postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 4 października 1991 r. w sprawie o sygn. akt (...) stwierdzono nabycie spadku po zmarłym w dniu 18 lutego 1970 r. A. K. przez W. K. (2), J. K., K. K. i H. W..

Postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 21 marca 2007 r. w sprawie o sygn. akt (...) stwierdzono nabycie spadku po zmarłej w dniu 2 kwietnia 2006 r. A. M. przez S. M., M. M. (2), Ł. M. (2).

W dniu 10 lipca 2006 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w P. po kolejnej inicjatywie powodów zmierzającej do wyeliminowania z obrotu prawnego decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T., uznając się za organ właściwy wszczęło postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności ww. decyzji.

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2011 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi przekazał zgodnie z właściwością do (...) wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r.

(...) decyzją z dnia 27 sierpnia 2012 r. stwierdził nieważność decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971 r.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że decyzja stwierdzająca przejęcie nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa została wydana w odniesieniu do osoby zmarłej. Wskazano, że A. K. zmarł w dniu 18 lutego 1970 r. a więc rok przed wydaniem decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r. Przedmiotowa decyzja z 1971 r., została skierowana do A. K., który już nie żył. Zatem orzeczono z tych przyczyn o nieważności wydanej decyzji.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 24 lipca 2015 r. uzupełniono postanowienie tegoż sądu z dnia 25 czerwca 1991 r. w ten sposób, że stwierdzono, iż gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku po S. K. położone w L. nabyli T. S., M. M. (4), A. M. i A. K. każdy po 1/4 części.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 9 grudnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt (...) w sprawie w przedmiocie uzgodnienia treści wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym z powództwa M. M. (2), S. M. i Ł. M. (2) przeciwko Skarbowi Państwa - (...), Skarbowi Państwa - (...) w P. Filia w P., Skarbowi Państwa - (...), w pkt 1 a,b,c,d,e nakazano założenie dla nieruchomości położonej w L. o powierzchni 968,00 ha nowej księgi wieczystej i ujawnienie w dziale II nowo założonej księgi wieczystej prawa własności następców prawnych zmarłego w dniu 16 stycznia 1956 r. S. K., to jest:

a) Ł. M. (2) w 1/3 części,

b) C. M. w 1/4 części,

c) J. K. w 1/12 części,

- d) E. K. w 1/12 części,
- e) H. W. w 1/12 części,
- f) S. M. w 1/12 części,
- g) M. M. (2) w 1/12 części.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 23 września 2016 r. w sprawie o sygn. akt II Ca 515/16 na skutek apelacji wniesionej przez Agencję Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w P. od ppkt e (dotyczącego działki (...) części o powierzchni 2.07.00 ha) oraz 4 wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 9 grudnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt (...) zawieszono postępowanie apelacyjne do czasu prawomocnego zakończenia postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w (...) pod sygn. akt(...)

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia z dnia 12 maja 2017 r. w sprawie o sygn. akt (...) podjęto zawieszono postępowanie i umorzono postępowanie apelacyjne.

W tak ustalonych okolicznościach Sąd wskazał w pierwszej kolejności, że powód swoje roszczenie, jak przytoczył w pozwie - wywodził z regulacji art. 417 § 2 k.c.

W myśl art. 417 § 2 1 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej.

Natomiast w odniesieniu do szkód spowodowanych wydaniem przed dniem 1 września 2004 r. ostatecznej decyzji administracyjnej, której nieważność w świetle przepisu art. 156 § 1 k.p.a. lub wydanie z naruszeniem prawa w rozumieniu art. 158 § 2 k.p.a. stwierdzono następnie decyzją nadzorczą wydaną po tym dniu, podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 sierpnia 2004 r.

Przepis art. 160 k.p.a. został uchylony z dniem 01 września 2004 r. na mocy art. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. nr 162 poz. 1692).

W myśl art. 5 tej ustawy do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed jej wejściem w życie stosuje się przepisy art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia tej ustawy w życie.

W uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 r. (III CZP 112/10, Lex numer 751460) Sąd Najwyższy stwierdził, że „ do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. ”.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. sygn. akt III CZP 112/10, w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie przepis art. 160 k.p.a.

Zapadła wadliwa decyzja w dniu 19 kwietnia 1971 r. i decyzja nadzorcza w dniu 27 sierpnia 2012 r., stwierdzająca niezgodność tej decyzji z prawem, tym niemniej na gruncie przepisu art.160 k.p.a. warunkiem odpowiedzialności odszkodowawczej za wydanie wadliwej decyzji jest poza nią także powstanie szkody, która pozostawałaby w adekwatnym związku przyczynowym z wydaniem takiej decyzji.

Przepis art. 160 k.p.a. nie zawiera żadnej regulacji dotyczącej przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną, odsyłając w tym zakresie do przepisów kodeksu cywilnego.

Z uwagi na publicznoprawny charakter decyzji administracyjnych i organów je wydających istotne znaczenie dla określenia przesłanek tej odpowiedzialności ma przepis art. 417 k.c.

Ponadto w zakresie określenia rozmiaru szkody i związku przyczynowego między wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej, a szkodą zastosowanie znajdują także przepisy art. 361 – 363 k.c.

Powyższe determinuje również zakres faktów, które obowiązana jest udowodnić strona domagająca się odszkodowania z tego tytułu.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W takiej sytuacji powód powinien w niniejszej sprawie udowodnić istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem wadliwej decyzji z 1971 r., a powstaniem szkody w jego majątku.

Zatem co bardzo istotne z punktu widzenia niniejszego postępowania - jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2004 r., sygn. akt II CK 433/02 - stwierdzenie, że decyzja wydana została z naruszeniem prawa, przesądza o odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę poniesioną w wyniku wadliwej decyzji. Artykuł 160 § 1 k.p.a. stanowi bowiem samodzielną wyłączną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę będącą następstwem wydania decyzji rażąco naruszającej prawo lub nieważnej.

Wiąże ono jednakże Sąd o tyle tylko, o ile stanowi wypełnienie podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 § 1 k.p.a.. Nie przesądza natomiast w sposób wiążący dla Sądu o istnieniu normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą.

Każdorazowo, dla stwierdzenia istnienia przesłanki normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą, nieodzowne jest przeprowadzenie oceny, o której mowa w art. 361 § 1 k.c., czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem (por. także uchwałę z 21 marca 2003 r., sygn. akt III CZP 6/03; Prok. i Pr. rok 2003, nr 10, str. 33 oraz wyrok z 10 kwietnia 2008 r., sygn. akt IV CSK 5/08).

Należy wskazać, że rolą Sądu rozpoznającego żądanie zasądzenia odszkodowania za szkodę spowodowaną wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej jest ocena istnienia przesłanek tej odpowiedzialności.

Do kompetencji Sądu powszechnego należy także ocena, czy wadliwość decyzji stwierdzona we właściwym postępowaniu administracyjnym pozwala na jej zakwalifikowanie jako deliktu w rozumieniu przepisów prawa cywilnego.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 6 lipca 2011r., sygn. akt I CSK 512/09 „Stwierdzenie przez uprawniony organ administracyjny niezgodności decyzji administracyjnej z prawem wiąże Sąd w zakresie wypełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 k.p.a., ale nie przesądza jeszcze o istnieniu pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności wynikających z k.c., w tym także o wystąpieniu normalnego związku przyczynowego.

W ocenie Sądu I instancji na gruncie niniejszej sprawy koniecznym było przeprowadzenie analizy stanu hipotetycznego, który miałby miejsce w razie prawidłowego działania organu władzy publicznej. W tym kontekście test warunku koniecznego pozwala na przyjęcie, że jeżeli decyzja mogła zostać wydana na podstawie przepisów prawa materialnego, to uchybienia formalne w jej wydaniu powodują, że pomiędzy decyzją a szkodą nie zachodzi obiektywna zależność, a tym samym brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności organu władzy, gdyż skutek w postaci wywłaszczenia i tak nastąpiłby. Rezultatem tego jest nie istnienie związku przyczynowego pomiędzy decyzją a szkodą i brak podstaw do przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej.

Z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o zmianie dekretu z dnia 18 kwietnia 1957r. o uwłaszczeniu i uregulowaniu innych spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym wynika, że gospodarstwa rolne, jeżeli zostały

opuszczone przez właściciela po dniu 28 kwietnia 1955 r. oraz wszelkie inne gospodarstwa rolne opuszczone przez właścicieli mogą być przejęte na własność Państwa bez odszkodowania i w stanie wolnym od obciążeń, z wyjątkiem służebności gruntowych, których utrzymanie uznane zostanie za niezbędne.

Na rzecz Państwa (Skarbu Państwa) mogło być przejęte każde opuszczone gospodarstwo rolne i nie miały żadnego znaczenia okoliczności i motywy zachowania właścicieli decydujących się na opuszczenie gospodarstwa, a organ administracyjny orzekający o przejęciu nie miał z kolei uprawnień do badania i oceny tych przyczyn (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 września 1998 r., II SA 1108/98 oraz z dnia 2 września 2005 r., I OSK 26/05).

W wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 17 grudnia 2010r. (I OSK 282/10) zostało podkreślone, że zastosowanie powołanej ustawy wymagało spełnienia wyraźnie określonych przesłanek, a więc koniecznie ustalenia, iż przejmowane gospodarstwo ma cechy gospodarstwa rolnego oraz, że jest rzeczywiście opuszczone, a nie jest nieruchomością wskazującą tylko cechy opuszczenia.

W § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1961 r. w sprawie opuszczonych gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 39, poz. 198 ze zm.), będącego aktem wykonawczym do ustawy z 1957 r. (art. 2 ust. 3 pkt 1 tej ustawy) podano, że za gospodarstwo rolne opuszczone uważa się gospodarstwo, na którym nie zamieszkuje właściciel ani jego małżonek, dzieci lub rodzice, a przy tym gospodarstwo to nie jest w całości lub w większej części uprawiane oraz poddawane właściwym zabiegom agrotechnicznym przez właściciela, bądź użytkownika albo dzierżawcę. Stanowisko orzecznictwa wskazuje na dość surowe wymagania, które musiały zostać spełnione dla skuteczności zastosowania powołanych przepisów.

Sąd przy tym wskazał też na ustawę z dnia 15 lipca 1961 r. zmieniającą ustawę z dnia 13 lipca 1957 r. o zmianie dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu i uregulowaniu innych spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym, w której w art. 1 wskazano, że art. 2 otrzymuje następujące brzmienie" gospodarstwa rolne i działki określone w art. 15 ust. 1 dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu innych spraw związanych z reformą i osadnictwem rolnym, jeżeli zostały opuszczone przez właściciela po dniu 28 kwietnia 1955 r. oraz wszelkie inne gospodarstwa rolne opuszczone przez właścicieli mogą być przejęte na własność Państwa bez odszkodowania i w stanie wolnym od obciążeń, z wyjątkiem służebności gruntowych, których utrzymanie zostanie uznane za niezbędne.

W oparciu o powyższe rozważania Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że ze zgromadzonego materiału dowodowego, któremu Sąd nie odmówił przymiotu wiarygodności wynika, że gospodarstwo położone w L. (...) w dniu wydania decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r. było wbrew stanowisku strony powodowej opuszczone w oparciu o przepisy ww. ustawy i wykonawczego do niej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1961 r. w sprawie opuszczonych gospodarstw rolnych przejęcie.

Z zeznań bowiem świadków Ł. M. (2) i M. M. (2)(rodzeństwo powoda i dzieci A. M.) wynikało, że w gospodarstwie w L. w dniu wydania decyzji z 19 kwietnia 1971 r. nie mieszkała córka właściciela gospodarstwa (...), który zmarł w dniu 16 stycznia 1956 r. A. M., bowiem od 1969r. przez trzy lata przebywała w szpitalu psychiatrycznym w M., a ww. świadkowie jako wówczas małoletnie dzieci przebywali w domach dziecka.

Tę okoliczność potwierdzają załączonej do akt i akt ubocznych dokumenty. Co prawda wyżej wymienieni świadkowie również podkreślali, iż ich najstarszy brat S. (powód) w trakcie trzyletniego przebywania A. M. w szpitalu, przebywał na gospodarstwie i tam pracował, więc gospodarstwo nie było opuszczone, nie było rolniczo zaniedbane, niemniej jednak w tym zakresie zważywszy na okoliczności sprawy i zasady doświadczenia życiowego Sąd nie dal tym zeznaniom wiary.

Świadek Ł. M. (2) w trakcie relacji procesowej wskazała, że na początku lat 70-tych stan nieruchomości w L. był dobry. Należy jednak zauważyć, że w 1971 r. świadek miała lat 13. W związku z tym w ocenie Sądu świadek z perspektywy nastoletniego dziecka nie była w stanie sposób obiektywny przedstawić stanu nieruchomości położonych w L., poza tym wypada podnieść, iż przebywała w (...) nigdy już na ww. gospodarstwo nie powróciła, co tym bardziej negatywnie

rzutu na wiarygodność jej zeznań w tym zakresie. Zdaniem Sądu zeznania świadka w tym zakresie okazały się także ogólnikowe i nie pokrywały się z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w postaci pism Prezydium Rady Narodowej w T. z dnia 27 marca 1968 r. (k. 197, k. 373) i Powiatowego Biura Geodezji i (...) w T. z dnia 20 marca 1968 r. (k. 374) oraz decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r.

Przykładowo w piśmie z dnia 20 marca 1968 r. wskazano, że od dwóch lat od momentu sporządzenia pisma, ziemia w L. była nieobrabiana, a budynki gospodarcze jak i dom mieszkalny kompletnie zniszczone. Zatem należało uznać, że zeznania świadka w tym zakresie były sprzeczne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym w sprawie i w związku z tym w tej części Sąd odmówił im przymiotu wiarygodności.

Dodatkowo podniósł, iż świadkowie Ł. M. (2) i M. M. (2) już wcześniej niż w 1971 przebywali poza gospodarstwem, bowiem od roku w 1969r przebywali w domu dziecka, a jeszcze wcześniej przebywali u rodziny, bowiem A. M. miała zaostrzenie choroby psychicznej (schizofrenia paranoidalna) od 1967r i przebywała na leczeniu.

Te okoliczności pozwalają na stwierdzenie, iż w zasadzie już wcześniej niż od roku 1969 świadkowie nie byli na terenie gospodarstwa i do niego nigdy nie powrócili, więc skąd mogą wiedzieć, co się na tym gospodarstwie działo?

Po drugie jak wynika z ustaleń organu H. M. urodzony w (...) przebywał z A. M., która przebywała u swej siostry w J. (miał wówczas 17 lat) i nie wyrażał woli zajęcia się gospodarstwem.

Po trzecie powód jako młody człowiek liczący w 1969 r. 22 lata nie byłby w stanie samodzielnie prowadzić gospodarstwa rolnego o powierzchni ponad 9 ha bez jakiegokolwiek pomocy (o żadnej pomocy w toku postępowania nie było mowy) i samodzielnie prowadzić dom, gospodarstwo domowe, stąd uzasadnionym jest, iż poszukiwał innego źródła utrzymania – zatrudnił się na Kolei w K., mieszkał jak wynika z dokumentów w R., podobnie jako młodszy brat H., który zmarł w roku 1979 (z postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po nim wynika, że zmarł w B., ostatnio stale zamieszkiwał w B.).

Trudno wyobrazić sobie, aby powód prowadził gospodarstwo sam, czy nawet z nieco młodszym bratem i był pracownikiem Kolei, byłoby to po prostu fizycznie niewykonalne. Stąd jak wynika z materiału dowodowego gromadzonego przez organ administracji od roku 1967-68 gospodarstwo to było zaniedbane, nie było obsiewów, leżało odłogiem, dom był zaniedbany. Z resztą z zeznań świadka M. M. (2) wynika, że jak on sięga pamięcią w domu nie było kanalizacji (toaleta na podwórku), nie było energii elektrycznej, czyli warunki były prymitywne, dlatego oczywistym jest, iż powód jako bardzo młody człowiek nie chciał żyć i to sam w tak trudnych warunkach bytowych i pracować w polu, tylko poszukiwał innego lepszego życia, innej pracy, która dałaby mu środki niezbędne dla jego własnego utrzymania.

Jak wynika z pisma z 12 grudnia 1967 r. sama A. M., która nie była właścicielką przedmiotowego gospodarstwa, jednak na nim pracowała wnosila o zajęcie się przez Państwo jej gospodarstwem, bowiem nie jest w stanie dalej na nim gospodarować, podając, iż dom jest zaniedbany, zniszczony, nie mam gdzie mieszkać, nie ma środków do życia, wobec powyższego sama posiadaczka gospodarstwa potwierdziła zły stan gospodarstwa i brak woli dalszego zajmowania się nim.

Strona powodowa podniosła, iż w tym czasie kiedy dokument był sporządzany A. M. chorowała psychiatrycznie, nie mogła więc złożyć skutecznie tego oświadczenia, poza tym treść tego dokumentu została wypisana prawdopodobnie przez urzędnika tylko widnieje na nim podpis matki powoda. Z drugiej zaś strony powód powoływał się na ten dokument jako na nierozpatrzone przez Skarb Państwa wnioski jego matki o przyznanie renty rolniczej, przez co A. M. i jej dzieci ponieśli szkodę, która też w ramach niniejszego postępowania powinna zostać skompensowana.

Stanowisko strony powodowej wykazuje więc daleko posuniętą niekonsekwencję.

Mianowicie, z jednej strony powód neguje ten dokument, w zasadzie ważność tego dokumentu, a z drugiej strony próbuje wywieść z niego określone korzystne dla siebie konsekwencje procesowe.

Analiza dokumentu z dnia 12 grudnia 1967 r. prowadziła w ocenie Sądu Okręgowego do wniosku, iż dokument został spisany faktycznie przez pracownika urzędu po wizycie A. M. w siedzibie urzędu, która zdała relacje ze swojej sytuacji życiowej mianowicie, że choruje, że nie jest w stanie prowadzić gospodarstwa, że ono jest na tyle zaniedbane, że nie można w nim mieszkać, że nie ma środków do życia, które dotychczas czerpała z pracy w tym gospodarstwie.

Pracownik urzędu pomógł przygotować A. M. stosowny dokument, który ona podpisała własnoręcznie, nie wykluczone zdaniem sądu, iż ww. liczyła na uzyskanie renty rolniczej.

W świetle § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1961 r. w sprawie opuszczonych gospodarstw rolnych istotnym faktem decydującym o możliwości uznania danego gospodarstwa rolnego jako opuszczonego jest fakt „nie zamieszkiwania” właściciela, jego małżonka, dzieci lub jego rodziców. Przyczyna niezamieszkiwania nie ma żadnego znaczenia, istotny jest sam fakt niezamieszkiwania na terenie gospodarstwa ww. osób. A. M. nie dysponowała na moment wydawania decyzji przez Prezydium Rady Narodowej w T. tj. na dzień 19 kwietnia 1971 r. tytułem prawnym do ww. gospodarstwa, mimo, iż zdaniem sądu od wielu lat wraz z mężem na tym gospodarstwie mieszkała i pracowała.

W okresie kiedy miało dojść do przekazania gospodarstwa rolnego na rzecz A. M. i S. M. obowiązywał Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o prawie o notariacie (Dz. U. R. P. N r 84, poz. 609).

W myśl art. 82 § 1 Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933r. o prawie o notariacie (Dz. U. R. P. N r 84, poz. 609) umowy o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości powinny być pod nieważnością samej umowy sporządzone w formie aktu notarialnego.

Zatem brak tego aktu nie pozwala na przyjęcie, iż do takiej darowizny doszło w sposób, który skutkowałby przeniesieniem własności gospodarstwa na A. M., czy A. M. i jej męża.

Faktem jest, iż organ administracji inicjował przed sądem w Trzciance postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po S. K. tabularnym właścicielu nieruchomości w 1968 r., że A. M. była dwukrotnie na rozprawie po upuszczeniu po raz pierwszy szpitala psychiatrycznego, jednak zostało ono zawieszono, następnie umorzono – nie można było nadać sprawie biegu wobec nieprzedłożenia aktu urodzenia spadkodawcy, który urodził się pod zaborem pruskim i sporządzony był pismem gotyckim. Potwierdzenie dziedziczenia tego gospodarstwa przez A. M. nastąpiło dopiero w roku 2015 r. (...)

Ocena prawidłowości działań organu powinna być dokonywana na podstawie faktów jakie były organowi znane w dniu wydawania decyzji o uznaniu gospodarstwa za opuszczone, a nie na podstawie orzeczeń jakie zapadły wiele lat później.

Organ na czas wydawania spornej decyzji nie miał podstaw do potraktowania A. M. jako właścicielki gospodarstwa. Obecnie sądowi wiadomo, że A. M. stała się właścicielką gospodarstwa w drodze spadkobrania, orzeczenie o stwierdzeniu nabycia spadku na charakter deklaratoryjny jednak brak podstaw, aby A. M. – nawet, gdyby ją traktować jako właścicielkę mieszkała w dniu 19 kwietnia 1971 r. na terenie gospodarstwa, bo przebywała od 1.969 zł. w szpitalu psychiatrycznym, gdzie przebywała przez 23 lata aż do 1995 r., czy aby zamieszkiwali tam także jej małżonek, rodzice (wyżej wymienione osoby już nie żyły), czy dzieci.

Faktem jest, iż A. M. została całkowicie ubezwłasnowolniona, jednak nastąpiło to na podstawie orzeczenia sądu w roku 1991 r., czyli dwadzieścia lat po wydaniu decyzji o uznaniu gospodarstwa rolnego w L. jako opuszczonego.

Skutki prawne tego orzeczenia są od dnia jego prawomocności, a nie z datą wsteczną, A. M. nie była także w dniu wydawania spornej decyzji osobą o ograniczonej zdolności do czynności prawnych, bowiem nie była na ten czas osobą ani częściowo ubezwłasnowolnioną ani osoba która nie ukończyła 13 lat.

Reasumując, organ nie mógł w 1971 r. domniemywać, iż ktoś inny jest właścicielem nieruchomości niż osoba wpisana do księgi wieczystej czyli S. K., A. M. nie zgłaszała organowi, że to ona jest właścicielką nieruchomości, przeciwnie w

toku postępowania spadkowego jakie się po jej ojcu toczyło z inicjatywy organu w roku 1968 zeznała, iż ojciec chciał jej przepisać gospodarstwo, ale nie zdążył, bo zmarł.

Powód nie udowodnił w toku niniejszego postępowania, aby stan gospodarstwa, w tym domu, położonego w L. w dniu wydania decyzji z 1971 r. był dobry, powołani przez powoda świadkowie R. W., J. M., Z. M., T. Z. oraz M. M. (2), nie mieli wiedzy jak ono wyglądało w latach 70-tych, bywali tam znacznie wcześniej, kiedy żył jeszcze mąż A. M. i którzy wspólnie to gospodarstwo prowadzili.

Dokumentacja zgromadzona w toku postępowania administracyjnego dowiodła zaś złego stanu gospodarstwa i jego opuszczenia (pisma Powiatowego Biura Geodezji i (...) w T. z dnia 20 marca 1968 r. i Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 27 marca 1968 r. adresowanego do Sądu Rejonowego w Trzciance wskazywały na to, iż gospodarstwo to było zaniedbane ekonomicznie).

W ocenie Sądu I instancji w okolicznościach sprawy zachodził brak związku przyczynowego między decyzją o przejęciu gospodarstwa z 1971 r. a szkodą powoda, stanowiącą równowartość utraconego tytułu własności do nieruchomości w zakresie budynków, które znajdowały się na niej, a następnie miały zostać przez Skarb Państwa rozebrane, szkodą w postaci pozbawienia A. M. renty rolniczej, szkodą w postaci pozbawienia A. M. możliwości uzyskania uwłaszczenia w trybie ustawy z dnia 4 listopada (...). o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, szkodą w postaci braku prezentowania interesów małoletnich dzieci A. M. w momencie wydawania decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r. itp. okoliczności jakie dodał jeszcze pełnomocnik powoda M. M. (2).

W treści decyzji (...) z dnia 27 sierpnia 2012 r. wskazano, że decyzja stwierdzająca przejęcie nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa została wydana w odniesieniu do osoby zmarłej. A. K. zmarł w dniu 18 lutego 1970 r. a więc rok przed wydaniem decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r. Zatem przedmiotowa decyzja z 1971 r., została skierowana do A. K., który już nie żył. W związku z tym orzeczono z tych przyczyn o nieważności decyzji. Wobec tego zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że uchybienia organu miały charakter wyłącznie formalny i w żadnym wypadku nie wskazują na merytoryczną wadliwość decyzji (wadliwe ustalenie faktu opuszczenia gospodarstwa rolnego). Wadliwość postępowania administracyjnego, polegająca tylko na tym, że decyzja została wydana w odniesieniu do osoby zmarłej tj. wujka powoda - A. K., nie miała żadnego wpływu na stwierdzenie wystąpienia przesłanki materialno-prawnej, jaką było prawidłowe ustalenie, iż według przepisów ustawy z 13 lipca 1957 r. o zmianie dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r., rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1961 r. w sprawie opuszczonych gospodarstw rolnych oraz ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. zmieniającej ustawę z dnia 13 lipca 1957 r. o zmianie dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu i uregulowaniu innych spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym, gospodarstwo rolne należące obecnie w 1/12 do powoda, znajdowało się w 1971 r. w stanie opuszczonym.

W tej sytuacji badanie szkody i dalszych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej byłoby bezprzedmiotowe. Brak związku przyczynowego między wadliwą decyzją a zaistniałą szkodą był bowiem wystarczający do oddalenia powództwa, niezależnie od spełnienia innych przesłanek odpowiedzialności z przepisu art.160 k.p.a.

Z tych przyczyn Sąd I instancji powództwo oddalił.

Sąd wskazał, że niezasadny okazał się zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną. Jak to wyjaśniono w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., sygn. akt III CZP 112/10, OSNC rok 2011, nr 7-8, poz. 75 do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Przepis ten, jako *lex specialis* wyłącza zastosowanie uregulowanie zawarte w k.c.

W niniejszej sprawie decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971 r. przejęto na rzecz Skarbu Państwa gospodarstwo Rolne położone w L. 43 bez odszkodowania, stanowiącego własność ojca matki powoda - S. K.. Następnie decyzją z dnia 27 sierpnia 2012 r. Wojewoda (...) stwierdził nieważność decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971 r., zaś w dniu 10 stycznia 2013 r. powód wniósł powództwo.

Zatem od 14 dnia od doręczenia powodowi decyzji z dnia 27 sierpnia 2012 r. zaczął biec trzyletni termin przedawnienia, który został przerwany przez wniesienie powództwa w niniejszym postępowaniu.

Sąd odstąpił od obciążania kosztami postępowania powoda w oparciu o art. 102 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył powód zarzucając naruszenie przepisów postępowania cywilnego, w szczególności naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami logiki ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a w konsekwencji poczynienie - wbrew zeznaniom świadków - błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że:

- gospodarstwo rolne przejęte na rzecz Skarbu Państwa wraz z zabudowaniami o powierzchni 9,68 ha położone w L., gmina K. bez odszkodowania było gospodarstwem opuszczonym przez właściciela, na którym nie zamieszkiwał właściciel ani jego dzieci,
- gospodarstwo to nie było w całości lub w większej części uprawiane oraz poddawane właściwym zabiegom agrotechnicznym przez właściciela, bądź użytkownika albo dzierżawcę,
- zeznania świadków powołanych przez powoda (M. M. (2), R. W., J. M., Z. M., T. Z.) są niewiarygodne, albowiem zdaniem Sądu - wbrew ich zeznaniom - nie mieli oni wiedzy jak gospodarstwo wyglądało w latach 70-tych,
- zeznania świadka Ł. M. (2) są niewiarygodne ze względu na fakt, że świadek w 1973 r. miała 13 lat i w ocenie Sądu nie była w stanie w sposób obiektywny przedstawić stanu nieruchomości położonych w L., a fakt, że przebywała w domu dziecka negatywnie rzutuje na wiarygodność jej zeznań w tym zakresie,

- uznaniu, że powód nie udowodnił w toku niniejszego postępowania, że stan gospodarstwa, w tym domu, położonego w L. w dniu wydania decyzji z 1971 r. był dobry.

Dodatkowo powód przedstawił swoje zarzuty w piśmie z dnia 6 sierpnia 2018 r.

Powołując się na powyższe wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie dochodzonej pozewem kwoty,
- zasądzenie kosztów postępowania, w tym zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. K. (1) prowadzącego Kancelarię Adwokacką w P. przy ul. (...) kosztów nieopłaconej nawet w części pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że jak już jednoznacznie podał apelujący, przedmiotem powództwa jest roszczenie o naprawienie szkody w wysokości odpowiadającej wyłącznie wartości rozebranych budynków położonych na nieruchomości rolnej przejętej na rzecz Państwa na podstawie decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r. (str.11 z apelacji powoda z pisma z dnia 6.08.2018 r.). Przy czym powód określił wysokości szkody jako równowartość materiałów budowlanych i robocizny koniecznych do ich odbudowania.

Tym samym usunięte zostały wszelkie wątpliwości co do przedmiotu sporu jakie nasunęły się Sądowi I instancji w świetle twierdzeń powoda z jego pism procesowych.

W sprawie niesporne, wynikające z niekwestionowanych dowodów z dokumentów było, że :

- na podstawie dekretu z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na Obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska oraz w wykonaniu aktu nadania nr 3001, S. K. nabył własność gospodarstwa rolnego wraz za zabudowaniami w postaci domu, stodoły i wozarni;

- decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971r. orzeczono na podstawie art. 2.2 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o zmianie dekretu z dnia 18 kwietnia 1957 r. i rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1961 r. w sprawie opuszczonych gospodarstw rolnych przejęcie na rzecz Państwa tegoż gospodarstwa rolnego wraz zabudowaniami jako opuszczonego przez domniemanych spadkobierców S. K.;

- po przejęciu gospodarstwa przez Państwo dokonano rozbiórki zabudowań;

- decyzją (...) z dnia 27 sierpnia 2012 r. stwierdzono nieważność decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 kwietnia 1971 r.;

- na skutek decyzji z dnia 27 sierpnia 2012 r. spadkobiercy S. K. odzyskali własność przedmiotowego gospodarstwa rolnego.

W świetle powyższych niespornych ustaleń nie budzi żadnych zastrzeżeń zasadność stanowiska Sądu I instancji, że właściwą podstawą prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest art.160 k.p.a.

Jak prawidłowo Sąd ten wskazał w powołaniu się też na jednolite w tym względzie stanowisko orzecznictwo, chociaż przepis z art.160 k.p.c. jest już uchylony to z mocy art. 5 ustawy z dnia 1 września 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw ma on nadal zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art.156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu.

Prawidłowo także Sąd I instancji wskazał, że stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej przesądza o spełnieniu się jednej z przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę poniesioną w wyniku wadliwej decyzji. Niezbędne jest jednak wykazanie przez poszkodowanego kolejnej przesłanki w postaci wystąpienia i rozmiaru szkody w związku przyczynowym z wydaniem decyzji uznanej następnie za nieważną. Zgodnie bowiem z art.160 § 1 k.p.a. stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie.

Od razu wskazać też należy, że jak wynika z treści przepisu, rozmiar uszczerbku majątkowego poszkodowanego właściciela nieruchomości (jego spadkobierców) ustala się według stanu tej nieruchomości w chwili wydania decyzji administracyjnej, a na podstawie cen z daty orzekania. Innymi słowy miarodajny jest stan nieruchomości z daty wydania nieważnej decyzji (por. np. wyrok S.N. z dnia 12.03.2015r., sygn. I CSK 467/14, opubl. OSNC 2016, Nr 3, poz.34 z przywołanymi w nim orzeczeniami). W odniesieniu do realiów niniejszej sprawy oznacza to, że na powodzie ciążył obowiązek procesowy wykazania też stanu zabudowań z daty wydania decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r., gdyż tylko ten stan mógł być następnie podstawą do określenia wysokości odszkodowania pieniężnego z zastosowaniem cen z daty orzekania. Już więc co do zasady nie znajdowało uzasadnienia w pojęciu „rzeczywistej szkody” z art.160 § 1 k.p.a. żądanie odszkodowania w wysokości pozwalającej na wybudowanie przedmiotowych zabudowań.

Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i zarzuty sprzeczności ustaleń z zebrany materiałem dowodowym.

Wbrew tym zarzutom ocena Sądu I instancji zgromadzonych dowodów odpowiada zasadom logiki i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza dopuszczalną swobodę, a wyprowadzone na ich podstawie ustalenia faktyczne, że przedmiotowe gospodarstwo rolne było opuszczone i zaniedbane są prawidłowe. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

W swojej polemice z oceną dowodów Sądu i ustaleniami faktycznymi skarżący odwołuje się do zeznań świadków i własnych. Tymczasem zasadnie Sąd odmówił im w tej części wiary, uznając za złożone jedynie na użytek procesu.

Obok słusznych argumentów Sądu I instancji wskazać należy, że nie ma żadnych przekonywujących podstaw do przyjęcia, że przedstawiony przez urzędników Powiatowej Rady Narodowej w T. w sporządzanych przez nich pismach, wnioskach czy decyzji opis stanu gospodarstwa nie odpowiadał prawdzie.

Zwraca uwagę, że zainteresowanie urzędników przedmiotowym gospodarstwem nastąpiło na skutek inicjatywy i czynności samej A. M., która już w 12 grudnia 1967r. zwróciła się o pomoc wskazując, że nie jest w stanie dalej na nim gospodarować, że dom jest zniszczony i nie ma gdzie mieszkać (k – 198). Przy czym chodziło o gospodarstwo, które jak przyznał powód w pozwie położone było w odległości co najmniej 3 km. do najbliższych zabudowań (wioski), pozbawione elektryczności i kanalizacji. O gospodarstwo, w którym począwszy od śmierci męża 29.05.1964 r. A. M. pozostała z czwórką dzieci w wieku na datę śmierci męża 17, 13, 6 i 4 lat i w krótkim czasie po osiągnięciu przez najstarszego syna pełnoletności pozostała z trójką młodszych. Powód bowiem zatrudnił się na kolei i zamieszkał w R.. Fakt, że już od 1967 r. A. M. wykazywała objawy choroby psychicznej i wymagała leczenia nie podważa jeszcze rzetelności pisma z dnia 12 grudnia 1967 r. w opisie uzyskanych od zgłaszającej informacji czy dowolności jej twierdzeń. A. M. przebywała na leczeniu w okresie istotnym dla sprawy od dnia 7.08.1967 r. do 2.11.1967 r. i od dnia 24.09.1969 r. do 16.08.1971 r. (k – 260). Zgłosiła się zatem do (...) wkrótce po zakończeniu leczenia z pierwszego pobytu w szpitalu.

Stan gospodarstwa został potwierdzony przez urzędników co znalazło swoje odzwierciedlenie w ich wniosku z dnia 20.03.1968 r. (k – 374), w których przedstawiono, że gospodarstwo jest zaniedbane, grunty leżą odłogiem a budynki gospodarcze i mieszkalny są kompletnie zniszczone (uległy zawaleniu).

Takie stwierdzenia zawarte zostały też w uzasadnieniu wniosku Prezydium Rady Narodowej w T. z dnia 27.03.1968 r. do Sądu Rejonowego o stwierdzenie nabycia spadku po S. K.. Co wymowne, w postępowaniu tym brała udział nie tylko A. M. (w tym dwukrotnie osobiście na rozprawach), ale również pozostałe dzieci zmarłego i żaden z uczestników nie wniósł jakichkolwiek zastrzeżeń do treści przedstawionego we wniosku uzasadnienia inicjatywy i udziału Prezydium Rady Narodowej w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Umorzenie tego postępowania nastąpiło z zupełnie innej przyczyny. Żadna z osób uczestniczących w tym postępowaniu nie wykazała następnie zainteresowania gospodarstwem. Nie sposób przy tym przyjąć, że powód nie miałby żadnej wiedzy o poczynaniach matki w postaci jej wizyty w Urzędzie w grudniu 1967 r. czy dwukrotnej obecności na rozprawach w 1968 r., gdyby w tamtym okresie był w gospodarstwie, prowadził go, a co najmniej interesował się jego stanem i losem. Z uwagi na położenie gospodarstwa jest jasne, że każda z tych czynności matki wymagała widocznych czynności organizacyjnych związanych chociażby z przejazdem do T.. Podobnie, kłóci się z zasadami doświadczenia życiowego i logiki wersja świadków i powoda o prowadzeniu przez niego gospodarstwa i dobrym stanie budynków z sytuacją, w której jako gospodarujący nie zareagowałby w jakikolwiek sposób na wkroczenie przedstawicieli Państwa na nieruchomości na podstawie decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r. Ten brak zainteresowania powoda i spadkobierców S. K. gospodarstwem znajduje też logiczne potwierdzenie w ich wnioskach o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 19 kwietnia 1971 r., w których podawali, że o treści tej decyzji dowiedzieli się dopiero w 1990 r. (postanowienia k – 20 i 262).

W tym kontekście zwraca uwagę dowód z dokumentu z dnia 10.01.1972 r. w przedmiocie skierowania A. M. na stały pobyt w Ośrodku (...), w którym obok opisu jej ówczesnej sytuacji bytowej (braku miejsca zamieszkania z uwagi na przejęcie gospodarstwa na rzecz Państwa i rozbiórkę budynków) znajdują się informacje, że z odpowiednią inicjatywą wystąpił jej syn tj. powód, który podał też, że nie jest w stanie opiekować się matką w swoim miejscu zamieszkania z uwagi na pracę zawodową (k – 363).

Jak wyżej wskazano Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że już w 1968 r. toczyło się postępowanie spadkowe o stwierdzenie nabycia spadku po S. K. z udziałem jego spadkobierców ustawowych, tyle tylko że z przyczyny formalnej – przedstawienia aktu urodzenia zmarłego sporządzonego w gotyku - zostało umorzone.

Ostatecznie postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 24.07.2015 r. stwierdzono, że przedmiotowe gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku po S. K. nabyli T. S., M. M. (4), A. M. i A. K., każdy po 1/4 części. A. M. przypadła więc we własności gospodarstwa udział jedynie w 1/4 części i była ona osobą, która wprost domagała się przejęcia gospodarstwa rolnego na rzecz Państwa, wskazując na jego zaniedbanie i niemożność dalszego jego prowadzenia. Słusznie przy tym Sąd I instancji uznał, że brak było przekonujących podstaw do przyjmowania, że już w okresie od 1967 r. do 1971 r. jej choroba uzasadniała jej ubezwłasnowolnienie całkowite lub częściowe. Takiej potrzeby nie dostrzegali nie tylko lekarze w placówkach leczniczych, w których ówczesnie przebywała, ale nade wszystko członkowie rodziny.

Sąd Apelacyjny podzielił więc wnioski prawne Sądu I instancji co do braku istnienia związku przyczynowego między szkodą a decyzją z dnia 19.04.1971 r. jako dotkniętej tylko brakiem formalnym.

Niezależnie od powyższego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie także z powodu niewykazania przez powoda przesłanki uzyskania odszkodowania w postaci poniesienia rzeczywistej szkody.

Wprawdzie Sąd I instancji przyjął, że w sprawie nie ma potrzeby badania czy wystąpiła w ogóle szkoda tak co do zasady, jak i wysokości, jednak Sąd Apelacyjny uznał za konieczne odnieść się również do tej przesłanki odpowiedzialności z art.160 § 1 k.p.a.

Z poczynionych ustaleń opartych na dokumentach jednoznacznie też wynika, że w dacie wydania decyzji z 19.04.1971 r. stan budynków był fatalny, były zaniedbane, uległy zawaleniu, nie nadawały się do mieszkania czy gospodarczego z nich korzystania. Taki stan techniczny budynków został stwierdzony już w marcu 1968 r. i jest oczywiste, że do kwietnia 1971 r. mógł ulec tylko dalszemu pogorszeniu. Ich stan wskazuje, że wymagały rozbiórki ze względów bezpieczeństwa, co zresztą wkrótce po przejęciu gospodarstwa przez Państwo nastąpiło. Jak już wyżej przedstawiono, poszkodowanemu przysługuje odszkodowanie za szkodę ustalaną według stanu nieruchomości z dnia wydania decyzji administracyjnej, którą następnie unieważniono. Z pewnością więc szkody powoda nie wyznacza stan budynków nowych, a do tego sprowadzało się jego stanowisko, według którego należy mu się odszkodowanie w wysokości pozwalającej na ich wybudowanie. Według stanu budynków z 19.04.1971 r. trudno przyjąć, aby powód poniósł rzeczywistą szkodę. Słusznie pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł, że w istocie powód zaoszczędził na kosztach koniecznej rozbiórki budynków.

Ewentualne profity z pozostałości materiałów budowlanych kompensowałyby wydatki na rozbiórkę. Wersja powoda odnośnie do stanu budynków w 1971 r. okazała się nieprawdziwa. Pomimo tego powód reprezentowany przez dwóch pełnomocników procesowych (jednego z urzędu, drugiego jako członka rodziny z wyboru) w toku całego postępowania sądowego oferował wnioski dowodowe, w tym z opinii biegłego sądowego z dziedziny budownictwa, zmierzające wyłącznie do wykazania wysokości szkody według kryteriów z forsowanej przez siebie wersji i według przedstawionych kryteriów ustalenia odszkodowania. Uwzględnienie tych wniosków było niecelowe, ponieważ ich przeprowadzenie nie mogło prowadzić w realiach sprawy do wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych. Tym samym powód nie wykazał szkody tak co do zasady, jak i wysokości.

Na końcu wskazać też należy, że szereg argumentów podniesionych w apelacji z dnia 6.08.2018 r. jak np. związanych z niemożnością wydzierżawiania gruntów, uzyskania dopłat unijnych, wartości gruntów, nieotrzymania przez A. M. renty i emerytury a przez powoda i jego rodzeństwo niekorzystania z ubezpieczenia społecznego rolników, braku pomocy finansowej Państwa w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, długotrwałości postępowania administracyjnego – nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w której przedmiotem sporu było odszkodowanie wyłącznie za budynki.

Wszystko to uzasadniało oddalenie apelacji na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze charakter sprawy i trudną sytuację życiową powoda. O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 8 pkt 7, § 16 ust.1 pkt.2 z uwzględnieniem § 4 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Jacek Nowicki Mikołaj Tomaszewski Ewa Staniszevska